

Młodzieżowy
Ośrodek Wychowawczy
im. Czesława Czapówa
07-111 Wierzbno, Jaworek 32
tel. (025) 793-47-30

MOW-S.081.10.2023

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL.	2023 -05- 17
ZAL.	6 NR



Jaworek, 12 maja 2023 r.

Sz.P.

Przemysław Kazimierski
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Krajowy Mechanizm Prewencji
al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

W nawiązaniu do pisma z dnia 25.04.2023 r. sygn. KMP.573.1.2023.AN i prośbą o udzielenie odpowiedzi na zalecenia zawarte w raporcie uprzejmie informuję, iż w obszarach wymagających poprawy wdrożono lub planuje się wdrożenie następujących działań:

1. Odstąpienie od stosowania wobec wychowanków sankcji zbiorowych;

Stosowanie odpowiedzialności zbiorowej jest ostatecznym i rzadko stosowanym narzędziem dyscyplinującym wychowanków w sytuacjach najczęściej kradzieży. Z doświadczenia wynika, że do zaboru cudzego mienia dochodzi za wiedzą większej grupy chłopców. Przed zastosowaniem środka odpowiedzialności zbiorowej wychowawcy podejmują działania mające na celu odzyskanie ukradzonego mienia rozmawiając i przekonując wychowanków o niestosowności kradzieży i łamania tym samym prawa. Pozbawienie wychowanków przywileju, nie stanowi odebrania przynależnych wychowankowi praw i wolności, jest rozwinięciem zasady, w myśl której brak nagrody jest karą, grono pedagogiczne uznaje za możliwy w sytuacjach skrajnych środek wychowawczy. Dyrektor placówki rozumie pojawiające się emocje wśród niewinnych wychowanków, dlatego też wiele energii kadra ośrodka poświęca działaniom mającym na celu budowanie poczucia wspólnotowości i współodpowiedzialności społecznej. Pracownicy MOW starają się także zapobiegać ewentualnym konsekwencjom wynikającym z chęci podjęcia czynności odwetowych wobec faktycznego sprawcy. Mając jednak na względzie uwagi KMPT podjęte zostaną działania zmierzające do maksymalnego unikania tego typu rozwiązań.

2. Podjęcie działań mających na celu eliminowanie wszelkich przejawów przemocy czy też innych zachowań o znamionach podkultury, a także edukowanie wychowanków i pracowników w tym zakresie;

Dyrektor ośrodka potwierdza fakt podejmowania działań w sytuacji stosowania w placówce jakichkolwiek form przemocy. Powiadamiane są także za każdym razem stosowne instytucje, w tym policja, prokuratura, kuratorium oświaty, sąd rodzinny i inne, które mogą okazać się przydatne w celu rozwiązania problemu. W instytucjach resocjalizacyjnych przejawy „drugiego życia” stanowią problem, z którym mierzą się wszyscy dyrektorzy i osoby zarządzające tego typu placówkami. W żadnej z nich nie ma zgody kadry pedagogicznej na hierarchizowanie się struktury wychowanków. W MOW w Jaworku podejmowane są działania, których celem jest przeciwdziałanie temu zjawisku. Nie jest to proste i czasami potrzeba więcej czasu na rozwiązanie pojawiających się problemów będących efektem drugiego życia. Za każdym razem jednak, wszyscy ci wychowankowie, wobec których istnieje konieczność podjęcia działań nie tylko o charakterze wychowawczym, ponoszą również stosowne

konsekwencje prawne będące efektem decyzji sądów rodzinnych. Tzw. „zasady” są w większości znane wychowawcom i nauczycielom pracującym w placówce. Przeciwnością się oni ich stosowaniu, co nie oznacza, że nie funkcjonują one w pełni. Połowica, zakaz wchodzenia w kłapkach na dywan, próby wyłączenia ze wspólnego posiłku to zjawiska, które rozwiązywane są na bieżąco. W tym roku szkolnym podjęto działania wobec kilku wychowanków, którzy próbowali rozwinąć stosowanie zasad, czego efektem było wdrożenie procedur przez Policję, a także dyscyplinarne przeniesienie dwóch wychowanków do innych ośrodków.

Pismo z 30 czerwca 2022 r. desygnowane przez trenerów Archipelagu Skarbów zostało oprotestowane przez dyrektora placówki jako nieprofesjonalne i niesprawiedliwe w ocenie. Prawidłowość funkcjonowania placówki potwierdziło Kuratorium Oświaty w Warszawie delegatura w Siedlcach, które przyjęło wyjaśnienia (zał. nr 1) jako wystarczające, nie podejmując decyzji o konieczności przeprowadzenia kontroli doraźnej w placówce. Również w e-mail (zał. nr 2) p. Dorota Żyro Wiceprezes Zarządu Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej realizującego program Archipelag Skarbów uznała, że zgłoszenie o niepokojących sygnałach do nadzoru pedagogicznego jest środkiem wystarczającym dla zbadania odczuć prowadzących dotyczących placówki wyrażonych w trakcie spotkania superwizyjnego po realizacji zajęć w MOW w Jaworku. Dyrektor Ośrodka wyraża zdziwienie, że uznaliście Państwo – w przeciwieństwie do pracowników nadzoru pedagogicznego – notatkę osób prowadzących zajęcia, którym zajęcia te nie wyszły wzbudzając w nich poczucie frustracji i porażki, jako rzeczywisty i faktyczny obraz pracy MOW w Jaworku. Personel ośrodka w sposób równy i z poszanowaniem godności osobowej odnosi się do każdego wychowanka, a w przypadku przemocy i zachowań naruszających normy prawne podejmuje kroki opisane w procedurach interwencji kryzysowych.

3. Poddawanie nowo przybyłych wychowanków badaniom lekarskim.

Po przyjeździe do placówki – niezależnie od tego, czy wychowanek przyjeżdża po raz pierwszy, czy po powrocie z przepustki, urlopowania, lub dowiezienia po ucieczce – z każdym z wychowanków przeprowadzany jest wywiad prowadzony przez pedagoga lub też psychologa dotyczący także stanu zdrowia przybyłego. W sytuacji, w której wychowanek zgłasza jakiegokolwiek dolegliwości poddawany jest konsultacji z lekarzem podstawowej opieki medycznej w Centrum Medyczno-Diagnostycznym w Wierzbnie, z którym placówka współpracuje.

4. Podjęcie działań zmierzających do zatrudnienia lub nawiązania współpracy z wykwalifikowaną pielęgniarką;

Arkusze organizacyjny placówki nie przewiduje możliwości zatrudnienia pielęgniarki. Opieka medyczna realizowana jest poprzez „Deklarację wyboru świadczeniodawcy udzielającego świadczenia z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, lekarza podstawowej opieki zdrowotnej oraz wyboru świadczeniodawcy udzielającego świadczeń z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej oraz pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej”. Opieka pielęgniarki dotyczy zadań z zakresu medycyny szkolnej. Opieka stomatologiczna wynika z umowy podpisanej przez Starostę Węgrowskiego z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Węgrowie.

5. Zapoznanie z treścią Protokołu Stambulskiego;

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej MOW w Jaworku w dniu 16 maja 2023 r. członkowie rady potwierdzą zapoznanie się z treścią Protokołu Stambulskiego – dokumentu przekazanego im do informacji – i zobowiązani do wykorzystywania go w codziennej pracy.

6. Konsultowanie z lekarzem potrzeby podawania medykamentów w postaci rozkruszonej;

Informuję, iż Dyrektor placówki polecił wychowawcom sprawującym opiekę konieczność konsultowania z lekarzem możliwości podawania leków w postaci rozkruszonej i dokumentowania podawania leków w takiej postaci.

7. Przywrócenie prowadzenia zajęć rewalidacyjnych przez nauczycieli mających odpowiednie kwalifikacje z pedagogiki specjalnej;

Przywrócenie godzin rewalidacyjnych nauczycielom z kwalifikacjami z pedagogiki specjalnej możliwe jest tylko w drodze decyzji organu prowadzącego, który w wytycznych do arkusza organizacyjnego MOW w Jaworku ma możliwość przygotowania przez dyrektora placówki innej, niż obecnie struktury organizacyjnej. Arkusz organizacyjny został przygotowany zgodnie z wytycznymi otrzymanymi od organu prowadzącego jak również Rozporządzeniem MEN z 28 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli oraz Rozporządzeniem MEN z 3 kwietnia 2019 r. w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół i został pozytywnie zaopiniowany przez organ nadzoru. Dyrektor zamierza wystąpić do Zarządu Powiatu Węgrowskiego z prośbą o przydział godzin pozwalających na częściowe uwolnienie pensum psychologów i pedagogów, a tym samym przydział 10 godzin rewalidacyjnych do dyspozycji pedagogów specjalnych.

8. Podjęcie działań zmierzających do zwiększenia liczby godzin pracy psychologów w celu utrzymania właściwej dostępności pomocy psychologicznej dla wychowanków;

Zwiększenie liczby godzin pracy psychologów w celu utrzymania dostępności do pomocy psychologicznej możliwe będzie po wyrażeniu zgody przez organ prowadzący na uwolnienie pensum psychologów z realizacji godzin rewalidacyjnych na rzecz indywidualnych konsultacji psychologicznych (patrz pkt 7).

9. Podjęcie działań zmierzających do zatrudnienia w ramach pomocy doraźnej zewnętrznego psychoterapeuty;

Zatrudnienie psychoterapeuty nie jest możliwe ze względu na ograniczenia wynikające z realizowanego arkusza organizacyjnego, w którym nie przewidziano środków na zatrudnienie ww. specjalisty. Wśród obecnie pracujących osób w placówce są pracownicy: po ukończonym szkoleniu w zakresie psychoterapii uzależnień, w procesie certyfikacji uprawnień psychoterapeuty uzależnień oraz psycholog posiadający uprawnienia psychoterapeutyczne uzyskane w krajach na terenie Unii Europejskiej. Jednocześnie placówka od wielu lat prowadzi projekty, w ramach których prowadzone są specjalistyczne zajęcia zgodne z aktualnymi potrzebami wychowanków, w tym także psychoterapii.

10. Przepisanie wychowanków do osób prowadzących oddziaływanie psychologiczno-pedagogiczne w celu nawiązania właściwych relacji.

Zdaniem dyrektora placówki sztywne przypisanie wychowanków do określonego specjalisty nie wpłynie na poprawę relacji, ponieważ wychowankowie mogą dobrowolnie korzystać ze wsparcia wybranego przez siebie psychologa lub pedagoga, bez obawy o odmówienie przez któregośkolwiek z nich udzielenia pomocy. Wychodząc jednak naprzeciw oczekiwaniom KMPT wychowankowie gr. I i II zostaną przypisani do psychologa A. W-P i pedagoga K. K, natomiast wychowankowie grupy III i IV do psychologa Ł. J i pedagoga A. G przy założeniu, iż wychowankowie będą mieli możliwość zwrócenia się do każdego w wymienionych pracowników, bez względu na przypisanie.

11. Pisemne potwierdzenie znajomości Kodeksu Etyczno-Zawodowego Psychologa PTP przez pracowników ośrodka.

Pracownikom został wręczony Kodeks Etyczno-Zawodowego Psychologa PTP celem zapoznania się z jego treścią. Potwierdzenie znajomości kodeksu ma nastąpić w dniu 16 maja 2023 r. podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej MOW w Jaworku.

12. Zapewnienie odrębnego, stałego miejsca do wykonywania terapii grupowej.

W najbliższym czasie ma dojść do przekazania części budynku będącego obecnie w użytkowaniu Warsztatów Terapii Zajęciowej. Pozyskanie tych pomieszczeń pozwoli na bardziej efektywne ich użytkowanie – zgodne z potrzebami MOW. Konieczność remontu pozyskanych pomieszczeń pozwoli jednocześnie na wystąpienie do organu prowadzącego o środki finansowe niezbędne dla remontu instalacji centralnego ogrzewania.

13. Zapewnienie odrębnego, stałego miejsca do wykonywania terapii indywidualnej;

Usytuowanie gabinetu psychologa i pedagoga w głównym budynku placówki pozwala na podejmowanie działań interwencyjnych w sytuacjach kryzysowych. Pozwala także na swobodny dostęp wychowanków do specjalistów w trakcie ich przebywania w szkole. Również nauczyciele prowadzący zajęcia mogą korzystać ze specjalistycznego wsparcia. Rozmowy indywidualne o charakterze terapeutycznym odbywają się w gabinecie terapeutycznym usytuowanym w części budynku internatu. W przekonaniu dyrektora placówki takie rozwiązanie jest optymalne ze względu na będącą w administracji dyrektora infrastrukturę.

14. Zapewnienie personelowi regularnych superwizji prowadzonych przez zewnętrznego specjalistę;

Psycholodzy pracujący w placówce poddają się z racji dodatkowych zajęć stałym superwizjom zewnętrznym. W każdy czwartek o godz. 13.00 w ramach spotkania specjalistów placówki oraz wychowawców i nauczycieli poszczególnych grup odbywają się spotkania omawiające występujące w pracy z wychowankami problemy wychowawcze oraz wynikające z nich trudności w pracy z podopiecznymi, co samo w sobie stanowi formę superwizji koleżeńskej. Dyrektor MOW deklaruje, że w sytuacji wystąpienia potrzeby superwizji zgłoszonej przez pracowników MOW takowa zostanie zorganizowana.

15. Bieżące przeprowadzanie prac remontowych i wymienianie zużytego wyposażenia;

W obecnym roku szkolnym dokonano remontu pomieszczeń sypialnych poprzez ich odmalowanie. Dokonano wymiany części uszkodzonych drzwi z drewnianych na aluminiowe (w tym toalet znajdujących się w części szkolnej). W czerwcu zaplanowane odmalowanie kolejnych części budynku w ramach projektu realizowanego w placówce. Dyrektor ośrodka żywi nadzieję, że w sytuacji przekazania pomieszczeń będących w użytkowaniu WTZ organ prowadzący przeznaczy również środki finansowe na przeprowadzenie innych niezbędnych napraw i remontów.

Z poważaniem

DYREKTOR

Mariusz Dobijański

PD: Pismo do Jaworka

Mariusz Dobijański <>
Do: mowjaworek32 <>

29 lipca 2022 17:22

Wysłane z aplikacji Poczta dla systemu Windows

Od: Dorota Żyro IPZIN
Wysłano: czwartek, 28 lipca 2022 21:17
Do:
Temat: Fwd: Pismo do Jaworka

Szanowny Panie Dyrektorze

Dziękujemy za przesłanie do naszej wiadomości treści pisma skierowanego do Kuratorium oświaty sprawującego nadzór pedagogiczny nad kierowaną przez Pana placówką.

Trenerzy programu profilaktycznego Archipeląg Skarbów realizujący w maju br. program w Państwa ośrodka są doświadczoną ekipą od 5 lat pracującą z młodzieżą w MOS a od czterech również w MOW.

Nasze wewnętrzne procedury w przypadku niestandardowych sytuacji obligują ekipy do zgłaszania ich w formie pisemnej do sprawującego merytoryczny nadzór zarządu Instytutu.

Taką notatkę otrzymaliśmy od realizatorów po zakończeniu działań w Jaworku i odbyciu przez nich dwóch rodzajów superwizji o czym poinformowali w notatce (stąd odroczenie podjęcia dalszych kroków) co wskazuje na poważne podejście do zaobserwowanych w ich ocenie niepokojących sytuacji.

Zdajemy sobie sprawę, że młodzież trafiająca do MOW to bardzo specyficzna i trudna grupa dlatego w dużej mierze przyjmujemy i rozumiemy Pana argumentację zawartą w piśmie. Nie zamierzamy z nią polemizować i mamy nadzieję, że nadzór pedagogiczny po rozpatrzeniu sprawy uzna ją za wystarczającą.

Z całą pewnością naszą intencją, zgodnie z wynikiem superwizji, było jedynie poinformowanie stosownej instytucji (KO) o niepokojących sytuacjach, których świadkami byli trenerzy.

Nie jesteśmy uprawnieni ani do oceny ani tym bardziej kontroli Państwa pracy. Uznaliśmy zatem, że posiadając te kompetencje KO najlepiej ustali i oceni stan faktyczny.

Z relacji trenerów (czego nie zawarli w notatce) wynika, że podczas prowadzonej w trakcie realizacji Rady Pedagogicznej z Państwa zespołem sygnalizowano ogólnie zaobserwowane relacje i zachowania młodzieży, jednocześnie oferując nieodpłatne wsparcie w formie szkolenia dla wychowawców i specjalistów działających na co dzień w tak trudnym środowisku. Szkolenie to planowane jest na jesień br. i ma m.in. dotyczyć przeciwdziałania przemocy rówieśniczej w ośrodkach typu MOS i MOW.

Na koniec każdej realizacji programu przeprowadzamy z młodzieżą ankietę ewaluacyjną, której wyniki dołączam, a które wskazują na generalnie pozytywny odbiór treści programu i samych prowadzących.

Z wyrazami szacunku Dorota Żyro



2022.05.12_MOW_Jaworek.xlsx

2042K

C

Kuratorium Oświaty w Warszawie
Delegatura w Siedlcach

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Jaworku to placówka resocjalizacyjno-rewalidacyjna przeznaczona dla chłopców w wieku od 13 do 18 roku życia. Wychowankowie kierowani przez sąd rodzinny do ośrodka mają za sobą traumatyczne doświadczenia życiowe. Chłopcy pochodzą z reguły ze środowisk zaniedbanych i defaworyzowanych. Efektem m.in. ich wadliwej socjalizacji i uwarunkowań biologicznych są deficyty rozwojowe w zakresie umiejętności społecznych i intelektualnych (niepełnosprawność intelektualna w stopniu lekkim), które przejawiają w swoich postawach i zachowaniach, w tym także sposobie komunikowania się. Komunikaty zawierające szereg wulgaryzmów są na porządku dziennym, szczególnie w sytuacjach występowania zaburzeń emocjonalnych (nadpobudliwości, agresywności, wycofywania się z relacji i innych). Są to wyzwania w procesie resocjalizacji, z którymi kadra placówki musi sobie radzić.

Zajęcia profilaktyczne realizowane przez firmę „Archipelag skarbów®” przeprowadzone zostały na prośbę instytucji, w związku z realizowanym przez nią grantem. Realizacja programu poprzedzona była badaniami diagnostycznymi z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety zawierającego kilkadziesiąt pytań. W MOW w Jaworku prowadzonych jest wiele różnych projektów kierowanych do chłopców, także z udziałem podmiotów zewnętrznych. Projekty te wzbudzają różne zainteresowanie i motywację wychowanków do udziału w nich. Chcę zaznaczyć, że zajęcia prowadzone przez „Archipelag Skarbów®” od pierwszego momentu wzbudzały mieszane uczucia wśród chłopców. Obowiązek wypełnienia bardzo obszernego kwestionariusza ankiety wzbudził irytację, szczególnie wśród słabszych intelektualnie wychowanków, którzy poczuli się zniechęceni do udziału w programie.

W pierwszym dniu zajęcia profilaktyczne przeprowadzone zostały pod wiatą altanową. Propozycja padła ode mnie, decyzję podjęli prowadzący. Wiatą przygotowana jest do prowadzenia zajęć i wyposażona w niezbędne oprzyrządowanie. Podczas spotkania organizacyjnego prowadzący w uzgodnieniu ze mną uznali, że obecność pracowników w trakcie warsztatów nie będzie konieczna. Artykułowali potrzebę pozostania z chłopcami na osobności celem nawiązania lepszych relacji interpersonalnych, które w ich przekonaniu miały sprzyjać efektywności prowadzonych zajęć. Pomysł zyskał moją akceptację. Deklarowane przez trenerów doświadczenie i posiadanie kompetencji, miały stanowić gwarancję, że swoboda wypowiedzi wychowanków, będąca skutkiem braku nadzoru pedagogicznego ze strony pracowników ośrodka, może stanowić wartość dodaną projektu. Będąc także trenerem i edukatorem wiem, że wychowankowie nieprzygotowywani do zajęć i odgrywania ról, chętniej wyrażają swoje zdanie i z mniejszym oporem biorą udział w nieobowiązkowych zajęciach. Swoich wychowanków do uczestnictwa w dodatkowych formach zajęć staram się nie zmuszać, a jedynie zachęcać do udziału w nich. Nie dokonuję także selekcji wynikającej z podziału na wychowanków sprawiających mniejsze czy większe problemy wychowawcze.

W celu pomocy przy zorganizowaniu warsztatów wyznaczyłem jedną z nauczycielek, która uczestniczyła w czynnościach przygotowawczych – uprzątnięciu pomieszczenia, przestawienia stołów i ław, itp. Częściowo uczestniczyła w zajęciach (ich początku), pozostając następnie do dyspozycji prowadzących, którzy otrzymali informację, że w sytuacji trudnej nauczyciel jest obecny w sekretariacie ośrodka. Na zajęciach nie było ani wychowawców, ani psychologa, który w tym dniu nie był

obecny w pracy (wbrew informacji zawartej w notatce/zgłoszeniu), a wspomniana wyżej nauczycielka pojawiała się w altanie co jakiś czas, celem kontroli.

Nie wykluczam, że chłopcy zachowywali się na warsztatach niestosownie. Badanie granic i chęć zaimponowania jest typowym zachowaniem młodzieży, szczególnie młodzieży zdemoralizowanej. Mamy świadomość tego, że wulgaryzmy pojawiają się w ich wypowiedziach, co nie oznacza, że tolerujemy takie zachowanie. Prowadzący deklarowali doświadczenie w pracy z niedostosowanymi społecznie. W moim odczuciu to oni mieli za zadanie reagować na sytuacje, których nie aprobowali i które budziły ich sprzeciw. Trudno mi przyjąć zarzut, że nie zrobił tego ktoś za nich. Opisywane przez nich zdarzenie wzbudziło zdziwienie i niedowierzanie poproszonej przeze mnie o wyjaśnienie nauczycielki. Z przedłożonej przez nią pisemnej notatki wynika, że gdy przebywała w altanie nie stwierdziła, by pomiędzy chłopcami doszło do przemocy z użyciem kija od szczotki. Muszę jednoznacznie stwierdzić, że wskazana sytuacja oburza mnie jako dyrektora placówki, a oburzenie wynika z braku reakcji na zdarzenie prowadzących, którym powierzyłem odpowiedzialność za bezpieczeństwo moich wychowanków. O potencjalnym akcie przemocy nie miałem wiedzy do momentu złożenia notatki/zgłoszenia. To poważne zaniedbanie dorosłych dyskredytujące ich jako osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo dzieci. Wspomniane w notatce/zgłoszeniu wychodzenie chłopców z zajęć może mieć różne przyczyny, ale na pewno winno spotkać się na bieżąco z reakcją osób prowadzących warsztaty. O opuszczeniu przez wychowanków altany zostałem poinformowany po zakończeniu zajęć tego dnia. Moją reakcją było podjęcie decyzji o przeniesieniu zajęć dnia następnego na teren szkoły i skierowaniu do uczestnictwa w warsztatach i sprawowania nadzoru dwójki nauczycieli.

Wymiana drobiazgów pomiędzy wychowankami nigdy nie stanowiła problemu wychowawczego. Z perspektywy nauczyciela i wychowawcy jestem przekonany, że gdybym nie zgadzał się na przekazywanie ich sobie wzajemnie pomiędzy obdarowywanymi, przerwałbym zajęcia i wyraził swoją opinię w tej kwestii. W trakcie warsztatów nikt nie zgłaszał niczego niestosownego w dokonywanych zamianach, a jak rozumiem, działo się to za wiedzą i brakiem reakcji, a więc przyzwoleniem prowadzących.

Ośrodek funkcjonuje w trybie całodobowym. Trafiający do placówki chłopcy są uzależnieni od różnych używek. Obserwujemy u nich występowanie zespołów odstawienych. Uznaliśmy, że nie jesteśmy w stanie doprowadzić do sytuacji, w której wychowankowie nie paliliby nikotyny. Ograniczając maksymalnie ilość wypalanych papierosów poszliśmy na kompromis, który polega na zakazie palenia na terenie szkoły i internatu, a paleniu w określonych godzinach w miejscu wyznaczonym. Nie oznacza to, że nie podejmowaliśmy prób zakazu używania papierosów. Jednak próby te kończyły się sytuacjami, które zagrażały bezpieczeństwu, np. paleniem po kryjomu i wyrzucaniem niedopałków do kominów wentylacyjnych (kilkukrotny przyjazd straży pożarnej), czy też paleniem pod prysznicami. Kontrola nad paleniem nikotyny jest dla nas elementem dbania o fizyczne bezpieczeństwo osób przebywających w placówce. Pozwala także na identyfikację osób palących i podejmowanie działań terapeutycznych indywidualnie kierowanych do palaczy. Możemy pochwalić się drobnymi sukcesami w postaci ograniczenia, czy też porzucenia nałogu przez niektórych z wychowanków.

Jestem zdziwiony i zażenowany interpretacją incydentu dotyczącego leżącego na obudowie grzejnika chłopca. Nie wiem, czy wychowanek dostał kłapa w pośladki, w ramię czy jakąkolwiek inną część ciała, ale niezależnie od tego, zachowanie to nie miało charakteru przemocowego, nie miało na celu upokorzenia czy naruszenia godności i nietykalności cielesnej wychowanka. Było spontaniczną reakcją na absencję szkolną. Chcę nadmienić, że w wewnętrznych badaniach zaufania do pracowników prowadzonych wśród wychowanków mam zawsze wysoką lokatę, co świadczy o atencji wychowanków do mojej osoby. Kontakt fizyczny wychowawca-wychowanek jest naturalny i nigdy nie wzbudzał kontrowersji w placówce. Nigdy wobec wychowawców nie kierowano zarzutów, z których wynikałoby, że nastąpiło przekroczenie jakichkolwiek granic, a dotyk miał zły charakter. Nadmienię,

że wielokrotnie kontakt fizyczny inicjowany jest przez wychowanków, bo stanowi swoistą potrzebą każdego człowieka (tak jak ma to miejsce w środowisku rodzinnym).

Nadawanie przezwisk wychowawcom, nauczycielom i innym pracownikom szkoły jest rzeczą naturalną. Część swoich nauczycieli pamiętam nie z nazwiska, a przydomków, które zostały im nadane. Nie wydaje mi się, by przezwiska, które nie naruszają godności człowieka stanowią problem wychowawczy, choć skracanie dystansu uważam za błąd. Ubolewam, że jeśli doszło do takiej sytuacji, pracownik placówki nie zainterweniował.

Postawa wychowanka i słowa „to nie człowiek to zwierzę” wynika z faktu traumatycznych przeżyć chłopca. Jest efektem zaburzeń psychicznych, które posiada. Jest on uczestnikiem zajęć socjoterapeutycznych i zajęć o charakterze terapeutycznym z psychologiem. Jest także pod opieką lekarza psychiatry. Niski poziom empatii jest jedną z przyczyn braku szacunku dla drugiego człowieka a podniesienie tego poziomu stanowi m.in. cel podejmowanych przez nas wobec niego działań resocjalizacyjnych. Zdarzenie dotyczące zwrócenia się tymi słowami jednego wychowanka do drugiego skutkowało podjęciem przeze mnie osobistej interwencji i rozmowy, jaką przeprowadziłem z chłopcem.

Wychowanek, o którym autorzy notatki/zgłoszenia piszą, że dyrektor placówki powiedział, że „potrafi zaleźć za skórę” faktycznie jest osobą o słabej pozycji socjometrycznej. Jest to efektem jego niskich kompetencji społecznych. Wykazuje on silną potrzebę uczestnictwa w grupie za wszelką cenę, a stosując różne zabiegi stara się zyskać aprobatę innych. Niestety nie są to działania sprzyjające realizacji przez niego stawianego sobie celu. Zaczepia słownie, rozpycha i potrąca kolegów, szczypie, kopie, popycha na schodach, głośno wykrzykuje wulgaryzmy w ich stronę, celowo opóźnia zbiórki, spożywanie posiłków, wyjścia poza teren ośrodka. W związku z tymi zachowaniami jest uczestnikiem zajęć socjoterapeutycznych, wyciszających emocje (apiterapii) i rozwijających kompetencje społeczne. Mimo podejmowanych działań w placówce, wśród swoich kolegów ma kilku, z którym ewidentnie wchodzi w konflikty, narażając siebie i ich na różne nieprzyjemne sytuacje. Wszyscy oni poddani są różnorodnym oddziaływaniom wychowawczym. Opisywanych sytuacji jest coraz mniej, choć nadal się zdarzają.

W każdej społeczności ludzkiej są osoby mniej i bardziej dominujące. Nie oznacza to, że w placówce ci, którzy nie potrafią zadbać o siebie są pozostawieni sami sobie. Pracujemy zarówno z chłopcami o silnym charakterze, jak i tymi, którzy nie radzą sobie wśród grona innych, a więc bardziej uległymi. Nie ma zgody na żadną z form przemocy, a więc: bicie, poniżanie, zastraszanie słabszych przez silniejszych. Oczekujemy, że każdy – także osoby prowadzące zajęcia z zewnątrz – na bieżąco będą reagowali na jakiegokolwiek przejawy agresji. Nie mieliśmy zgłoszenia od trenerów dotyczących wspomnianych w piśmie komentarzy, odpychania, zastraszania i innych gróźb karalnych, o których napisali w piśmie, trudno więc było podjąć natychmiastową stosowną reakcję. Kierowanie obelg do prowadzących nie było zgłoszone przez nich, a o ich wystąpieniu nie miał tej wiedzy także lider projektu p. Jakub Placha, który w rozmowie telefonicznej ze mną przyznał, że nie był świadomy obrażania swoich koleżanek trenerek, z którymi przecież prowadził ww. zajęcia.

Przyznam, że szczególnie skrupowany jestem incydentem opisywanym w notatce/zgłoszeniu dotyczącym pierogów. Częstowanie przygotowywanymi przez wychowanków potrawami jest wydarzeniem wychowawczym. Nie interweniuję w sprawie tego, kto został poczęstowany przez przygotowujących je wychowanków. To, czy ktoś miał możliwość degustacji, czy też nie, jest wynikiem decyzji przygotowujących potrawy chłopców. Są to potrawy degustacyjne o ograniczonej ilości, i to czy chłopcy poczęstują nimi innych jest ich wyborem. Często jest tak, że przygotowane potrawy zjadają sami. Dlatego też cieszy mnie to, że potrawy trafiają do degustacji. Świadczy to o tym, że dla przyszłych mistrzów kuchni ważna jest opinia konsumentów. Młodzi kucharze słusznie oczekują informacji zwrotnej od poczęstowanych. Chcę nadmienić, że obserwacja tego, kto został obdarowywany sta-

nowi dla mnie informację o strukturze społecznej w placówce i panującej w niej atmosferze. Z przykrością informuję, że sformułowanie, iż pozostawioną przeze mnie resztę pierogów dojadła psycholog jest kłamstwem. Z przeprowadzonej przez mnie rozmowy z p. psycholog (innymi pracownikami również) wynika, iż nie dostąpiła ona „zaszczytu” dojedzenia po dyrektorze. Pamiętam, że pierogi dotarły do sekretariatu, choć nie przypominam sobie ich konsumpcji przez mnie, jak również tego, kto zjadł je w ostateczności. Pozostawiam te obrzydliwe insynuacje bez dalszego komentarza.

Wnioski:

Prowadzone przez firmę „Archipelag skarbów®” zajęcia, które odbyły się w dniach 12-13 maja 2022 r. miały przebieg, który nie spełniał moich oczekiwań. Chłopcy gremialnie informowali mnie o tym, że nie chcą w nich uczestniczyć, stąd też miały miejsce moje osobiste zabiegi mające na celu ich zachęcenie do udziału w warsztatach. Szczególnie dotyczyło to dnia pierwszego, kiedy to w przerwie musiałem podjąć interwencję wobec grupy chłopców, którzy przyszli do sekretariatu i w obecności innych pracowników placówki formułowali negatywne opinie dotyczące zajęć. Drugiego dnia sytuacja ta nieco się zmieniła, a wskutek obietnicy, że zajęcia będą trwały tylko 90 min., a także w efekcie zwiększonego nadzoru nauczycieli w trakcie ich prowadzenia, chłopcy wysłuchali prelegentów.

Mam świadomość, kim są moi wychowankowie, jakie mogą sprawiać problemy i jak bardzo dezorganizować zajęcia. Sytuacje te pojawiają się nie tylko z tego powodu, że zajęcia nie są dla nich ciekawe, ale także dlatego, że taka jest ich dyspozycja psychofizyczna dnia. Mam jednak i zupełnie odmienne doświadczenia. Działania profilaktyczne podejmowane przez wiele podmiotów realizujących je na terenie mojej placówki, choćby Stowarzyszenie Sportu Artura Siódmiaka, cieszą się od lat entuzjazmem wśród moich chłopców, niezależnie od ich składu osobowego.

Chcę wyrazić ogromne zdziwienie, że pomiędzy 13 maja b.r. a 11 lipca b.r., a więc dniu, w którym otrzymałem do zapoznania się pismo zatytułowane notatka służbowa/zgłoszenie minęło blisko 2 miesiące, w trakcie których autorzy pisma nie podjęli żadnych działań, które winni podjąć w sytuacji opisywanych przez siebie zdarzeń. Gdyby sytuacje te były prawdziwe, osobiście uznałbym to za poważne zaniedbanie osób, które są doświadczonymi pedagogami. Obowiązkiem każdego dorosłego jest natychmiastowe informowanie odpowiednich służb o przemocy wobec dzieci. Tymczasem, ani w trakcie prowadzonych zajęć, ani po ich zakończeniu w pierwszym czy drugim dniu warsztatów, czy też 17 czerwca b.r. (miesiąc od zakończenia zajęć) podczas ich omówienia i prezentacji wyników, nie padły ze strony prowadzących jakiegokolwiek słowa, z których wynikałoby, że w placówce konieczne jest podjęcie działań naprawczych, wyciągnięcie konsekwencji, czy podjęcie jakichkolwiek innych czynności wychowawczych zmieniających rzekomo negatywną sytuację wychowawczą. Usłyszeliśmy za to informacje świadczące o dużej świadomości konieczności dbania o zdrowie i higienę psychiczną naszych wychowanków.

Pojedyncze wycinki rzeczywistości bez uwzględnienia kontekstu, w którym wydarzenia miały miejsce tworzą nieprawdziwy obraz placówki i kadry w niej pracującej. Dowolna interpretacja jest nadużyciem i w krzywdzący sposób opisuje klimat społeczny placówki i relacje w niej panujące. Poszczególne wypowiedzi osób, nie uwzględnienie całości i złożoności problemów towarzyszących pracy resocjalizacyjnej, nie wzięcie pod uwagę specyficznych cech osobowości wychowanków znajdujących się na różnych etapach procesu resocjalizacyjnego, nie przeszkodziło autorom notatki/zgłoszenia dokonać niesprawiedliwej i krzywdzącej oceny. Prowadzone zajęcia profilaktyczne miały na celu wykształcenie określonych kompetencji społecznych wśród uczestniczących w warsztatach wychowanków. Nie miały na celu diagnozy sytuacji wychowawczej placówki, a tylko taka diagnoza powinna stanowić podstawę do szerszych uogólnień i wniosków pedagogicznych. Autorzy pisma oparli się na przypadkowej, niecelowej obserwacji, która nie spełnia żadnych, rzetelnych przesłanek świadczących

o uzyskaniu informacji, które mogą być uznane za wyniki badań pozyskanych z użyciem metod i narzędzi diagnostycznych stosowanych w diagnozie pedagogicznej.

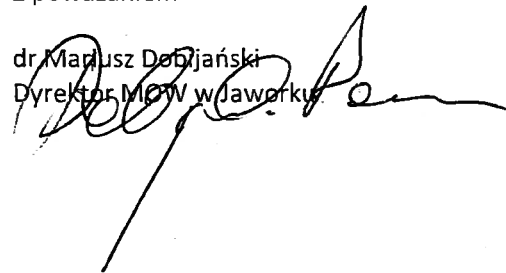
Z treści przedłożonego mi do wiadomości przez organ nadzoru pisma (autorzy nie mieli odwagi zapoznać mnie z jego treścią) zostało ono przygotowane w efekcie superwizji wewnętrznej, której poddali się trenerzy. Jestem w stanie przyjąć do wiadomości, że poczucie niepowodzenia po przeprowadzonych zajęciach było silne i dokuczliwe. To samo w sobie jest pozytywnym zjawiskiem. Doskonalenie pracy własnej wymaga krytycznej samooceny, a wsparcie superwizora może temu zadaniu pomóc. Nie mogę jednak przyjąć do wiadomości i pogodzić się z tym, że frustracja będąca skutkiem porażki i potrzeba poprawy własnego samopoczucia spowodowały sytuację sformułowania wniosku, o rzekomym istniejącym w placówce układzie, w którym starsi wychowankowie „ustawiają” młodszych, a wychowawcy mają spokój.

W MOW w Jaworku kontrole instytucji zewnętrznych odbywają się sukcesywnie. Z każdej kontroli wyciągamy wnioski i podejmujemy stosowne działania usprawniające naszą pracę. Odbieramy sygnały z zewnątrz świadczące o docenianiu naszej pracy. Do placówki dzwonią rodzice chłopców zainteresowani kierowaniem do nas swoich dzieci. Konwojujący do ośrodka wychowanków policjanci z zainteresowaniem wypytyują nas o specyfikę pracy przyznając, że słyszeli o nas pozytywne opinie zarówno od wychowanków jak i ich rodziców. Prowadzimy ewaluację wewnętrzną, badamy poczucie bezpieczeństwa wśród wychowanków. Z wszystkich tych działań wynika, że w ośrodku nie dzieją się sytuacje, które zagrażają bezpieczeństwu osób w nim przebywających. To nie oznacza, że nie popełniamy błędów i nie dzieją się wśród naszej społeczności rzeczy, które napawają nas smutkiem i wymagają podejmowania przez nas interwencji. Dzieją się i stanowią dla nas wyzwanie. Nigdy nie ukrywamy tego co trudne. Nie zamykamy problemów pod dywan. Czasami z przykrością musimy podejmować niewdzięczne decyzje o wywiezieniu wychowanka do innej placówki, traktując to wydarzenie w kategorii porażki. Notatka/zgłoszenie firmy „Archipelag skarbów®” także stanie się podstawą do podjęcia działań. Zamierzamy we wrześniu podjąć działania profilaktyczne z udziałem profesjonalnej firmy, które będą miały na celu zapobieganie agresji i przemocy wśród młodzieży, nadal budować pozytywny klimat w placówce sprzyjający procesowi resocjalizacji. Zamierzamy rozpocząć działania zmierzające do uzyskania certyfikatu placówki pracującej twórczymi metodami resocjalizacji.

Zawsze wyciągamy wnioski i uczymy się. Mamy świadomość potrzeby doskonalenia swojej pracy. Nie uciekamy od problemów. Dlatego być może tak bardzo odbieram przedłożoną mi notatkę/zgłoszenie za niesprawiedliwą, tendencyjną, ale przede wszystkim jako nierzetelną i nieprawdziwą interpretację wyrwanych z kontekstu incydentów, zdań i pojedynczych zachowań wychowanków i personelu placówki przedstawionych w sposób żenująco nieprofesjonalny.

Z poważaniem

dr Mariusz Dobijański
Dyrektor MOW w Jaworku



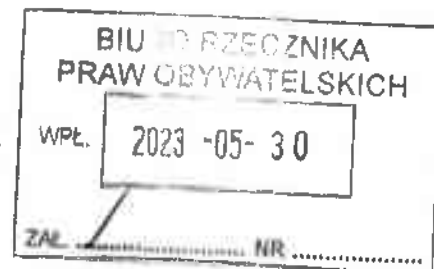
- do wiadomości:

Fundacja Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, p. dr Sz. Grzelak

OS.4323.22.2023.TK

Węgrów, dnia 24 maja 2023r.

Biuro
Rzecznika Praw Obywatelskich
Krajowy Mechanizm Prewencji
al. Solidarności 77
00-090 Warszawa



dotyczy: raport z wizytacji Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworku

W związku z pismem sygn. KMP.531.1.2023.GK z dnia 25 kwietnia 2023r. przekazującym raport Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworku i zawartych w nim zaleceń skierowanych do Starosty Węgrzowskiego, uprzejmie informuję:

1. Środki finansowe m.in. na realizację zaleceń wymagających nakładów finansowych oświatowych jednostek organizacyjnych Powiatu Węgrzowskiego (j.s.t.) określa plan finansowy danej jednostki organizacyjnej a plany finansowe tych jednostek są wynikiem uchwały budżetowej przyjętej przez Radę Powiatu Węgrzowskiego.

2. Organizacja pracy psychologów, pedagogów oraz innych specjalistów zatrudnionych w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym im. Czesława Czapówa w Jaworku wynika wprost z §11 ust. 1, §20 ust. 1, §23 oraz §28 ust. 1-4 rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 30 marca 2023 roku w sprawie niektórych publicznych placówek systemu oświaty (Dz.U. z 2023r., poz. 651), które weszło w życie w dniu 6 kwietnia 2023 roku. Niniejsze rozporządzenie zostało poprzedzone rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 roku w sprawie publicznych placówek oświatowo-wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, specjalnych ośrodków wychowawczych, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych oraz placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania (Dz. U. z 2017 r., poz. 1606 z późn. zm.) i utraciło ono moc z dniem 1 marca 2023 roku.

W rozporządzeniu tym, do powyższej sytuacji (tj. do dnia 1 marca 2023r.) odnosi się §14 ust. 1, §19 oraz §24 ust. 1-4.

W związku z powyższym oficjalnej decyzji wprowadzającej reorganizację trybu pracy psychologów oraz pedagogów nie było, gdyż miały zastosowanie przepisy ww. rozporządzenia, zaś od 6 kwietnia 2023 r. – ma zastosowanie rozporządzenie obecnie obowiązujące (Dz.U. z 2023r., poz. 651).

W przypadku zwiększenia liczby wychowanków, respektując przepisy prawa, będzie miał zastosowanie §28 ust. 4 rozporządzenia z dn. 30 marca 2023r. (Dz.U. z 2023r., poz. 651)

3. Działania oszczędnościowe w zakresie zużycia energii elektrycznej oraz paliw energetycznych poprzez wyłączenie zbytecznie świecącego się oświetlenia, czy też zmierzające do nieprzegrzewania pomieszczeń powinny mieć miejsce zawsze, szczególnie w dobie kryzysu energetycznego i globalnego wzrostu średniej temperatury powietrza – w pierwszej kolejności działaniami tymi powinny cechować się urzędy, szkoły i placówki publiczne.

Z poważaniem,

STAROSTA

Ewa Błaszczak